



Sygn. akt I CSK 253/08

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 marca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Iwona Koper (przewodniczący)
SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)
SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z powództwa Z. J.

przeciwko "E. " Spółce z o.o. w likwidacji w W.

o stwierdzenie nieważności uchwały,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 26 marca 2009 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 4 grudnia 2007 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo Z. J. stwierdzając nieważność uchwały nr 1 podjętej w dniu 8 marca 2005 r. na Nadzwyczajnym Zgromadzeniu Wspólników pozwanej spółki z o.o. „E.”.

W następstwie uwzględnienia apelacji pozwanej Spółki Sąd drugiej instancji wyrokiem reformatoryjnym oddalił powództwo, zasądając od powoda koszty procesu. W ocenie Sądu Apelacyjnego doręczenie wspólnikowi zaproszenia na Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników (dalej NZW) w sposób nieprzewidziany w art. 238 § 1 k.s.h. ani w umowie spółki nie stanowi w okolicznościach tej sprawy o nieważności uchwały podjętej przez to Zgromadzenie, ponieważ ewentualne uchybienie formalne nie miało wpływu na treść tej uchwały.

W ocenie Sądu odwoławczego, wręczenie powodowi do rąk własnych zaproszenia na NZW przez Prezesa Zarządu pozwanej, dokonane w obecności dwóch funkcjonariuszy policji, oznacza powiadomienie powoda o terminie NZW i porządku obrad pomimo niezachowania sposobu przewidzianego w art. 238 § 1 k.s.h. Odmienny niż określony w art. 238 § 1 k.s.h. sposób powiadomienia wspólnika o zwołaniu zgromadzenia nie jest równoznaczny z nieważnością podjętych na nim uchwał, choć może skutkować przyznaniem wspólnikowi, na podstawie art. 250 pkt 4 k.s.h. legitymacji czynnej do zaskarżenia tych uchwał, stwierdził Sąd Apelacyjny. Następnie uznał, że podstawą stwierdzenia nieważności uchwały, także powziętej przez zgromadzenie wspólników spółki z o.o., mogą być tylko takie uchybienia formalne, które wywarły wpływ na jej treść. Oceniając, czy powiadomienie powoda o terminie i porządku obrad NZW w sposób odmienny od przewidzianego w art. 238 § 1 k.s.h. stanowiło uchybienie formalne, które mogło mieć wpływ na treść zaskarżonej uchwały Sąd odwoławczy uznał, że nawet udział powoda w NZW i głosowanie przeciwko uchwale nie miałyby wpływu na jej treść. Zdaniem Sądu drugiej instancji, sposób doręczeń przewidziany w przepisie art. 238 § 1 k.s.h. nie jest jedynym, dzięki któremu można osiągnąć cel w postaci skutecznego powiadomienia wspólników o zwołaniu zgromadzenia i jego porządku obrad. Realizacja uprawnień wspólnika do uczestnictwa w zgromadzeniu jest zapewniona także wtedy, gdy zaproszenie spełniające wymogi z art. 238 § 1 k.s.h.

zostanie mu doręczone do rąk własnych przez Prezesa Zarządu w przewidzianym terminie i nie sposób kwestionować wówczas uprawnienia do podejmowania uchwał przez zwołane w taki sposób zgromadzenie, uznał Sąd Apelacyjny.

W konkluzji Sąd ten stwierdził, że pomimo formalnego naruszenia art. 238 § 1 k.s.h. przy zwołaniu zgromadzenia wspólników nie zachodzą podstawy do stwierdzenia nieważności uchwał podjętych przez to zgromadzenie, co stanowiło podstawę do uwzględnienia apelacji pozwanej Spółki.

Skarga kasacyjna powoda oparta została na pierwszej podstawie kasacyjnej obejmującej zarzut naruszenia art. 252 k.s.h. w zw. z art. 238 k.s.h. i art. 240 k.s.h., polegającego na błędnej wykładni art. 252 k.s.h. i uznaniu, że niezawiadomienie wspólnika spółki z o.o. o zgromadzeniu wspólników – zgodnie z treścią art. 238 k.s.h. – nie powoduje nieważności uchwał podjętych na tym Zgromadzeniu, w sytuacji niespełnienia przesłanek określonych w art. 240 k.s.h.

W ocenie skarżącego treść art. 238 k.s.h. nie przewiduje odstępstw od sposobów zwołania zgromadzenia, a naruszenie normy określonej w tym przepisie powinno zawsze powodować nieważność uchwał podjętych na tym zgromadzeniu. Powód kwestionuje wykładnię dokonaną przez Sąd w odniesieniu do normy art. 252 k.s.h., że o nieważności uchwały zgromadzenia wspólników przesądzają tylko takie uchybienia formalne, które wywarły wpływ na treść uchwały. Skarżący podkreśla, że art. 252 k.s.h. nie wymaga wykazywania wpływu uchybień formalnych w zwołaniu zgromadzenia wspólników na treść uchwały podjętej na tak zwołanym zgromadzeniu, a uchwała tak podjęta zawsze powinna być uznana za nieważną, chyba że zostaną spełnione warunki określone w art. 240 k.s.h.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie mogła zostać uwzględniona wobec braku w niej uzasadnionych podstaw.

Na wstępie wymaga wyraźnego podkreślenia, że wobec oparcia skargi kasacyjnej wyłącznie na zarzutach mieszczących się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej, oceny tych zarzutów należało dokonać z uwzględnieniem ustalonego stanu faktycznego, będącego podstawą orzekania dla Sądu drugiej instancji. Jednym z elementów wiążąco już ustalonego stanu faktycznego jest ustalenie, że

powód został powiadomiony zarówno o terminie zwołania na dzień 8 marca 2005 r., a także o porządku obrad Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w ten sposób, że w dniu 19 lutego 2005 r. Prezes pozwanej Spółki wręczył powodowi, w obecności dwóch funkcjonariuszy Policji, zaproszenie na Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników, przy czym powód odmówił podpisania dowodu jego odbioru. Ustalenie to Sąd Apelacyjny poczynił na podstawie twierdzenia pozwanej zawartego w odpowiedzi na pozew, któremu powód nie zaprzeczył. Oznacza to, że z zachowaniem dwutygodniowego terminu określonego w art. 238 § 1 k.s.h. wręczone zostało powodowi zawiadomienie o terminie i porządku obrad zwołanego Zgromadzenia. Okoliczność, że powód nie potwierdził własnoręcznym podpisem odbioru tego dokumentu nie może mieć znaczenia, zważywszy, że zmiana brzmienia art. 238 § 1 k.s.h., dokonana ustawą z dnia 12 grudnia 2003 r. o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2003 r., Nr 229, poz. 2276), polegała właśnie na rezygnacji przez ustawodawcę z zastosowania w tym przepisie wymogów wynikających z teorii doręczenia. Skoro więc ustawodawca powiązał – w aktualnym brzmieniu normy art. 238 § 1 k.s.h. – sposoby zwoływania zgromadzenia wspólników z nadaniem lub wysłaniem, z zachowaniem wskazanego ustawą terminu, określonych w tym przepisie przesylek, a nie z ich doręczaniem adresatowi, to w tej sytuacji uznać należy, że wymieniony przepis stwarza tylko minimalne gwarancje zapewnianej wspólnikom ochrony ustawowej. Zawiadomienie ich dokonane w inny sposób, pozwalający wszakże na powzięcie z określonym wyprzedzeniem czasowym informacji o terminie, miejscu i porządku obrad zwołanego zgromadzenia wspólników, nie może być traktowane jako zwołane wadliwie i pozbawione uprawnienia do podejmowania uchwał. Również w piśmiennictwie zdecydowanie wypowiedziano się za możliwością stosowania innych, aniżeli wymienione w art. 238 k.s.h., sposobów zawiadamiania o zgromadzeniu wspólników, w tym również określonych w umowie spółki i liberalizujących skutki restrykcyjnego przepisu o trybie zawiadamiania.

Nie sposób również zgodzić się z zarzutem skarżącego, a mianowicie dokonanego naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 240 k.s.h. Sąd drugiej instancji ani nie interpretował tego przepisu, ani nie oceniał kwestii dokonania aktu jego

subsumpcji, co było usprawiedliwione w stanie faktycznym sprawy będącym podstawą orzekania. Bezspornym bowiem było poczynione przez Sąd Apelacyjny ustalenie, że przedsięwzięte zostały działania w celu zwołania zgromadzenia, choć odmienne od sposobów określonych w art. 238 § 1 k.s.h. oraz że doszło do zwołania tego zgromadzenia i podjęcia na nim uchwał. Nie wystąpiła zatem przesłanka braku formalnego zwołania zgromadzenia wspólników wynikająca z art. 240 k.s.h. skoro organ ten został w określony sposób zwołany, obradował i podjął uchwały.

Zgoła odmienną kwestią jest ocena sprzeczności z ustawą podjętej uchwały nr 1, i zaskarżonej w niniejszej sprawie. Jeszcze pod rządem przepisów k.h. podkreślano w piśmiennictwie, że sprzeczność uchwały z ustawą obejmuje nie tylko konfrontację merytorycznej zawartości uchwały (naruszenie prawa materialnego), ale odnosi się także do naruszeń na etapie podejmowania uchwały (naruszenie prawa formalnego), a te ostatnie mogły być podstawą uwzględnienia powództwa o jej unieważnienie, jeżeli mogły mieć wpływ na jej treść. Także i w orzecznictwie przyjmowano wówczas, że unieważnienie uchwały podjętej z naruszeniem wymogów proceduralnych mogło nastąpić tylko wtedy, gdy zostało wykazane, że naruszenie to miało wpływ na jej treść (wyrok SN z dnia 8 grudnia 1998 r. I CKN 243/98, OSNC 1999/6/116).

Również w późniejszym piśmiennictwie, pochodzącym już z okresu obowiązywania k.s.h., uznano za usprawiedliwione przeniesienie tych poglądów także na grunt aktualnej regulacji. Wyrażono w nim stanowisko, że również w przypadku powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały sprzecznej z ustawą nie każde uchybienie formalne wywołuje skutek w postaci nieważności samej uchwały, ale, podobnie jak poprzednio, wystarczy, iż mogło ono mieć wpływ na jej treść. Powołane stanowisko doktryny zgodne jest z poglądem judykatury, wyrażającym się w stwierdzeniu, że choć przesłanki stwierdzenia nieważności uchwały mogą mieć charakter formalny lub materialny, to jednak uchybienia formalne (np. wadliwość zwołania zgromadzenia), także w stadium poprzedzającym podjęcie uchwały, mogą być skuteczną podstawą żądania stwierdzenia nieważności uchwały tylko wówczas, jeśli wywarły wpływ na jej treść (wyrok SN z dnia 16 lutego 2005 r. II CK 296/04, OSNC 2006/2/31, z aprobowaną w pełni glosą, PS 2007 r. nr 11-12, s. 205-211). Sformułowany w skardze

kasacyjnej zarzut naruszenia art. 252 § 1 k.s.h. jest więc wynikiem błędnej oceny skarżącego, że naruszenie art. 238 § 1 k.s.h. przy zwołaniu zgromadzenia wspólników powoduje już automatyczny niejako skutek w postaci nieważności podjętej przez to zgromadzenie uchwały. Tymczasem trafnie uznał Sąd Apelacyjny, że zwołanie zgromadzenia wspólników w sposób nieprzewidziany w art. 238 § 1 k.s.h. nie spowodowało automatycznej nieważności zaskarżonej uchwały, ponieważ wadliwość ta nie mogła mieć jakiegokolwiek wpływu na przebieg samego zgromadzenia ani na treść kwestionowanej uchwały. W przypadku uchybień formalnych trudno jest nawet dopatrywać się sprzeczności uchwały z przepisami ustawy, wynikającej już z samego faktu naruszenia przepisów proceduralnych. W tego rodzaju sytuacjach zasługuje zatem na aprobatę konsekwentnie kontynuowana linia orzecznictwa Sądu Najwyższego, że podstawą żądania stwierdzenia nieważności uchwał zgromadzenia wspólników mogą być tylko takie uchybienia formalne, które wywarły wpływ na treść uchwał (por. wyrok SN z dnia 10 marca 2005 r., III CK 477/04, niepubl.). Ustalone w rozpoznawanej sprawie okoliczności faktyczne, a zwłaszcza stopień udziału powoda w kapitale zakładowym pozwanej Spółki, nie wskazują na to, że sposób zwołania zgromadzenia wspólników, formalnie odbiegający od wskazanego w art. 238 § 1 k.s.h, miał wpływ na treść zaskarżonej uchwały. Brak było zatem podstaw do stwierdzenia nieważności zaskarżonej uchwały pomimo naruszenia ostatnio wymienionego przepisu. Skład orzekający w niniejszej sprawie w pełni aprobuje w istocie ugruntowaną już w orzecznictwie wykładnię, że hipotezą art. 252 § 1 k.s.h. i art. 425 § 1 k.s.h objęte są także naruszenia przepisów ustawowych określających sposób (procedurę) zwoływania zgromadzeń i podejmowania uchwał, o tyle jednak tylko, o ile miały one wpływ na treść podjętej uchwały (wyrok SN z dnia 5 lipca 2007 r., III CSK 163/07, OSNC 2008/9/107 oraz orzecznictwo powołane w jego uzasadnieniu).

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.